

# CZWÓRKA NEWS

Gazetka SP nr 4 w Lęborku

Nr 19 październik 2021



**DOZNAJ  
SWOICH  
NAUCZYCIELI**



Redaktor naczelny

**WIOLETTA SZYMONIK**

**Redaktorzy**

NIKOLA SZCZUTKOWSKA  
ALEKSANDRA DĄBROWSKA

ZUZANNA MŁYNEK  
WERONIKA BASIŃSKA

POLA KLAWIKOWSKA

EMILIA GÓRLIKOWSKA

NIKOLA JEDLIKOWSKA  
NADIA MŁYNEK

MICHALINA BERLIŃSKA  
OLIWIA PAWEŁEK

HUBERT PŁACHECKI

ALEKSANDRA KACZOROWSKA  
FRANEK RYCHERT

ZUZANNA ZIWARA  
ZUZANNA GRUBA

KSAWIER RAPEL  
NIKOLA PAWEŁEK





**Wojciech Musuła**

Pracuję w tej placówce rok czasu i jest to moja pierwsza praca w szkole. Uczę przedmiotu wychowania fizycznego. Większość wolnego czasu jest związana ze sportem, jestem trenerem i zawodnikiem piłki nożnej. W wolnej chwili również lubię zagrać w tenisa. Z tego co pamiętam, w dzieciństwie chciałem zostać piłkarzem i w większości udało mi się to spełnić. Gdybym teraz wybierał i decydował o swojej przyszłości – to nic bym nie zmienił. Osobiście zachęcam wszystkich do większej aktywności fizycznej.

**Korzystając z okazji tym szczególnym dniu, chcielibyśmy złożyć naszej Dyrekcji, wszystkim Nauczycielom, Wychowawcom, i Pracownikom naszej szkoły najszczerze życzenia.**

**W imieniu całej społeczności uczniowskiej życzymy Wam samych pogodnych dni, cierpliwości, wytrwałości, radości i zadowolenia z wykonywanej pracy oraz z Nas – Waszych kochanych uczniów! Niech nie zabraknie Wam zapału do kształcenia naszych charakterów. Dziękujemy Wam za trud, serce oraz wkład wniesiony w naszą edukację i wychowanie.**

**Redakcja Czwórki NEWS**



**Agnieszka Gwazdacz-Białoszevska**

W SP4 pracuję drugi rok. Wcześniej pracowałam w SP7, dawniej w Gimnazjum

nr 2 w Lęborku. Uczę języka angielskiego, ale mogę również prowadzić zajęcia z doradztwa zawodowego. Uwielbiam narciarstwo, muzykę oraz filmy! Od początku marzyłam o zawodzie nauczyciela! Robię to co lubię! Jednak jeżeli można by było cofnąć czas, wróciłabym do Gimnazjum.

Wykorzystam jedną z mądrości J.Pielachowskiego: "Nie spodziewam się powierzchownej wdzięczności wychowanków. Jeśli zaszczepię im lepszą stronę mojej osobowości – będą mi wdzięczni przez całe życie".



**Lucyna Knuth-Kwiatkowska**

W naszej szkole pracuję 21 rok. Wcześniej przez 9 lat pracowałam jako nauczycielka j. polskiego w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Niepogledziu (mojej rodzinnej miejscowości). Obecnie uczę j. polskiego. Mogłabym również uczyć języka rosyjskiego, ponieważ ukończyłam filologię rosyjską na Uniwersytecie Gdańskim. Przez kilka lat uczyłam nawet tego języka ☺ Następnie studiowałam filologię polską w Pomorskiej Akademii

Pedagogicznej w Słupsku i uzyskałam tytuł magistra filologii polskiej.

W wolnych chwilach czytam książki. Lubię też obejrzeć dobry film, ale najbardziej uwielbiam długie spacery po lesie lub po plaży w Łebie. Dużo czasu spędzam na mojej działce, gdzie uprawiam warzywa, owoce i kwiaty co sprawia mi ogromną przyjemność. Gdy byłam w szkole podstawowej, marzyłam, aby zostać archeologiem, ponieważ fascynowało mnie starożytna kultura, zwłaszcza Egipt, Grecja. Moim marzeniem były też podróże, poznawanie świata. Teraz nie chciałabym zmieniać swojego zawodu. Cieszę się, że mogę pracować z dziećmi i pogłębiać ich wiedzę „otwierać przed nimi nowe drogi”. Drodzy uczniowie, starajcie się dążyć do wyznaczonego celu. Realizujcie swoje pasje! Spełniajcie marzenia (swoje ale jeśli to możliwe, również marzenia innych)!



**Jadwiga Tillak**

Prywatnie jestem żoną Mirosława i mamą trójki dzieci: Marty, Eweliny i Marcina. W naszej szkole pracuję już 30 lat. Wcześniej, przez kilka lat, pracowałam jako nauczyciel przedszkola. Była to moja pierwsza praca, którą podjęłam po ukończeniu Studium Wychowania przedszkolnego – sześćioletniej, już nieistniejącej, szkoły pedagogicznej. Obecnie w budynku tej szkoły mieści się II Liceum Ogólnokształcące. Jestem nauczycielką edukacji

wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego. Ukończyłam również studia magisterskie (pięcioletnie) na kierunku Pedagogika w zakresie specjalności Pedagogik wczesnoszkolna z przedszkolną, Moje wykształcenie pozwala więc mi pracować jako nauczyciel w szkole i przedszkolu. Prowadzę również zajęcia muzyczno – ruchowe w klasach I–III. Uczniowie uczestnicząc w tych zajęciach, rozwijają swoje zainteresowania muzyczne oraz bezpiecznie spędzają czas wolny. W wolnych chwilach słucham dobrej muzyki i czytam książki. Systematycznie biegam i jeżdżę na rowerze. Lubię pójść na koncert, wyjechać, coś zwiedzić. Zachęcam wszystkich do wyjazdu w Bieszczady – wyjątkowego dla mnie regionu Polski. Zastanawiając się kim chciałam być w dzieciństwie przypominałam sobie wiele ciekawych i radosnych chwil z dzieciństwa, szczególnie związanych ze szkołą. Oczywiście! Chciałam zostać nauczycielką! Dokonałam tego wyboru już w podstawówce. Często z moimi siostrami bawiłam się w szkołę. Gdybym w tej chwili miała decydować o swoim zawodzie, chciałabym

zostać również nauczycielką. Choć to czasami stresujący zawód, to jestem zadowolona ze swojego wyboru. Praca w szkole bardzo mi odpowiada. Robię to, co dyktuje mi serce. Przez wiele lat miałam wspaniałych Uczniów i cudownych Rodziców. Lubię obserwować i patrzeć jak podczas pobytu w szkole, dzieci wrzechstronnie się rozwijają, uczą się współpracy w grupie oraz myślenia twórczo. Drodzy Czytelnicy! Bardzo lubię swoją pracę. Mimo, że jest trudna i wymagająca, wykonuję ją z dużym zaangażowaniem, nazywanym przez wielu pasją. Odczuwam wielką radość z kontaktu z dziećmi i ludźmi. Mam też chwile słabości i bywa ciężko, ale zawsze jestem pozytywnie nastawiona do tego zawodu. Wiem, że jeśli robię coś dobrze, dzieci to doceniają. Przypominam sobie sytuacje, w których często słyszałam słowo „dziękuję”. Przypominam sobie również, jak wiele razy poleciały łzy wzruszenia i radości. Cieszę się, że właśnie w tej szkole odnalazłam satysfakcję ze swojej pracy.



**Aldona Wrońska**

Pracuję w tej szkole od 2001 roku. Pracowałam kiedyś jeszcze w Szkole Podstawowej w Dziecielcu. Uczę religii. Mogę uczyć jeszcze matematyki gdyż jestem też magistrem teologii i matematyki. W wolnych chwilach – jeśli je mam – odpoczywam grając na pianinie. Uspokajam się przy tym instrumencie. Bardzo lubię wykonywać różnego rodzaju stroiki świąteczne z naturalnych darów przyrody. Można zobaczyć mnie wracającą ze spacerów obładowaną różnymi rzeczami z lasu. Lubię też prace

decoupage.

Lubię śpiewać, kocham lody, słoneczne lato, spacerować po plaży i wędrować po górach.

Od dzieciństwa marzyłam o byciu nauczycielem – przedszkolanką. Później chciałam być zakonnicą. Gdybym mogła to chciałabym być florystką.





**Sylwia Formella**

W naszej szkole pracuję od 12 lat ale tak jak wy – kiedyś się tutaj uczyłam. To w murach właśnie naszej SP4 od dziecka jest moje serce Obecnie jestem wychowawcą najmłodszych dzieci w szkole tzn. „zerówki”. Z wykształcenia jestem nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej oraz oligofrenopedagogiem. W wolnych chwilach dużo czytam. Pochłaniam książki jedna za drugą;) Głównie pozycje o tematyce II wojny światowej lub... horror. Uwielbiam też aktywnie spędzać czas, jeździć na rowerze i spacerować. Kocham nasze polskie Karkonosze i długie, pieszne wycieczki graniami gór. Gdy tylko to możliwe, wyjeżdżam w te magiczne miejsca. W dzieciństwie zawsze marzyłam o tym, aby zostać... nauczycielką. Gdy bawiłam się z bratem i kuzynami w szkołę, zawsze odgrywałam rolę nauczycielki. Nie wyobrażałam sobie mojej przyszłości inaczej. Cieszę się, że spełniło się moje marzenie. Nie zamieniłabym tej pracy na żadną inną! W pracy motywuje mnie uśmiech dziecka, rysunek z podziękowaniem, dobre słowo rodzica, fakt, że dzięki mojej pracy dzieci potrafią rozpoznawać litery i chcą ciągle wiedzieć więcej... Radości i sukcesy uczniów są moimi radościami i sukcesami!



**Donata Podlewska**

Pracuje od 33lat w tej samej szkole: SP4. 3. Uczę informatyki oraz techniki. Jestem również vice-dyryktorką w naszej szkole. W wolnym czasie lubię czytać książki, uczestniczyć w koncertach muzycznych i słuchać muzyki Zawsze chciałam być nauczycielem, jednak mój pierwszy wybór padł na nauczyciela WF, aczkolwiek stało się inaczej i nie żałuje. Chyba chciałabym zostać już emerytem

Chciałabym złożyć wszystkim pracownikom i uczniom Naszej szkoły najserdeczniejsze życzenia z okazji DEN.



**Joanna Buleczak**

W naszej szkole pracuje 28 lat i tu rozpoczęłam swoją przygodę z zawodem nauczyciela. Uczę języka polskiego. Posiadam kwalifikacje do nauki wychowania fizycznego oraz

nauczania początkowego. W wolnym czasie uwielbiam gotować i uprawiać pomidory. Bardzo dbam o ogród oraz uwielbiam podróżować. W dzieciństwie chciałam zostać

archeologiem, a decyzje o zostaniu nauczycielką podjęłam dopiero w 4 klasie ogólniaka. Gdyby nie zawód nauczyciela, to na pewno zostałabym psychologiem-terapeutą Mimo upływu wielu lat wciąż kocham swój zawód i nie zamieniłabym go na żaden inny.



**Ewelina Grabiec**

W naszej szkole pracuję już 12 lat lecz w innych również uczę dwóch przedmiotów: biologii i przyrody. W wolnych chwilach interesuję się rysunkiem i rękodziełem. Lubię grać w koszykówkę i czekoladę ☺

Będąc dzieckiem chciałam zostać paleontologiem.

Nie zmieniłabym obecnego zawodu!



**Halina Namysłak**

Dosyć długo pracuję już w tej szkole i nie jest to jedyna szkoła, w której uczę. Mam godziny jeszcze w Szczęśliwej Przystani. Uczę języka angielskiego, mogę być również pedagogiem szkolnym. Bardzo interesuję się informatyką, filmami, czytaniem książek oraz słuchaniem muzyki. Od zawsze chciałam zostać nauczycielką. Dzisiaj gdybym mogła wybrać zawód to byłby to nauczyciel języka polskiego. Jestem osobą odpowiedzialną i punktualną oraz lubię kiedy ludzie też tacy są.



**Izabela Michalak**

W tej szkole jestem od 1 września i pracuję tylko w tej placówce. Uczę przedmiotu wychowania fizycznego oraz mam specjalizację z lekkoatletyki.

Moje największe hobby to sport. Hoduję również kwiaty. W dzieciństwie chciałam być weterynarzem, ponieważ miałam

zamiłowanie do zwierząt. Lecz gdy dorosłam zmieniło się to na wychowanie fizyczne.

Gdybym dziś miała wybierać coś innego niż wychowanie fizyczne to wybrałabym stomatologię bądź rehabilitację.

Pozdrawiam wszystkich czytelników, pamiętajcie, że umiarkowana aktywność fizyczna jest dla każdego z nas bardzo wskazana.



**Krystyna Ciborska**

Pracuję w tej szkole już tak długo, że nawet najstarsi górale nie pamiętają od kiedy. Najpierw pracowałam w klasach od jeden do trzy, ale już od wielu lat uczę języka angielskiego. W wolnych chwilach uwielbiam czytać książki. Pasjonują mnie podróże po całym świecie. Interesuję się sportem, szczególnie zajmują mnie sporty zimowe oraz lekkoatletyczne. W dzieciństwie marzyłam o tym żeby zostać marynarzem i pływać po morzach i oceanach świata. Niestety jeszcze wtedy nie przyjmowano dziewcząt do

załogi marynarskiej. Zdecydowałam się na zawód nauczyciela i dziś nie zamieniłabym go na żaden inny zawód. Uważam, że największe nieszczęście spotyka tych ludzi, którzy nie lubią swojej pracy. Dlatego warto pomyśleć, co się lubi robić i kształcić się w tym właśnie kierunku.





**Beata Frączek**

W naszej szkole pracuję 25 lat. Na początku (przez rok) pracowałam w bibliotece szkolnej oraz w kółku teatralnym. Kilka lat dojeżdżałam do Leśnic, uczyłam tam wychowania fizycznego oraz

prowadziłam zajęcia korekcyjne. Podobnie było w Liceum Katolickim w Łęborku. Uczę w-fu, gdyż skończyłam Studium Podyplomowe z wychowania fizycznego, zdrowotnego i korektywy w Warszawie. Mogła bym także pracować z dziećmi w młodszym wieku (przedszkolaki i uczniowie klas 1-3). Skończyłam bowiem w Słupsku 5-letnie studia na Wyższej Szkole Pedagogicznej o kierunku pedagogika wczesnoszkolna z przedszkolną.

W wolnych chwilach lubię czytać książki, relaksuję się i dbam o swoją sprawność na zajęciach grupowych czy siłowni. Biegam, spaceruję na łonie natury. Zawsze lubiłam sport. Chętnie i aktywnie uczestniczyłam w lekcjach wychowania fizycznego i uczęszczałam na zajęcia sportowo rekreacyjne. Będąc uczennicą w szkole podstawowej w Łebie przyjeżdżałam do

Łęborka na różne zawody, do naszej szkoły również ☺ Jako bramkarka. Nigdy bym nie pomyślała wówczas, że będę tu pracowała. A mieszkam na osiedlu sportowym, gdzie także przyjeżdżałam na zawody biegowe.

Widziałam się raczej w pracy ze zwierzętami, gdyż bardzo je lubię i zawsze byłam wrażliwa na ich krzywdę, złe traktowanie. Dzieci oczywiście też lubię, bardzo, a praca z nimi była i jest dla mnie przyjemnością. Nie wyobrażam sobie siebie w innym zawodzie, niż ten który wykonuję obecnie, mimo że bardzo chciałam pracować z dziećmi w wieku przedszkolnym. Uważam że jestem życzliwą osobą, pozytywnie nastawioną do życia i ludzi. Życzę sobie i innym, żeby otaczały nas osoby z pozytywną energią.

W naszej szkole pracuję już 31 lat. Na początku byłam nauczycielką klas I-III. Od 5 lat uczę informatyki.

Uczę tego przedmiotu, ale wciąż mogę pracować w nauczaniu początkowym. Posiadam także kwalifikacje do prowadzenia gimnastyki korekcyjnej.

W wolnych chwilach uwielbiam czytać książki, jeździć na rowerze, biegać na dystans ok. 10km, chodzić na basen. Zimą oczywiście morsuję.

Gdy miałam 9 lat zdecydowałam, że będę nauczycielką. Wielką inspiracją była dla mnie moja wychowawczyni, która była cudowna.

W tym zawodzie czuję się jak ryba w wodzie, więc nie widzę potrzeby zmian. Nauczyciel to jest to!

Pracując w naszej szkole poznałam wielu mądrych, młodszych ludzi. Każdy dzień jest tutaj, więc nie ma czasu na nudę. Chciałabym, aby każdy z Was dążył do osiągnięcia swoich celów tak, jak ja. Mam nadal wiele marzeń i wierzę, że jeszcze niektóre się spełnią. Czytelnikom chciałabym przekazać jedynie tyle, abyście byli sobą, nie zmieniajcie się. Czerpcie z życia to co najlepsze! Życzę prawdziwych przyjaciół i pięknych chwil, które wprawdzie pamiętać <3!



**Hanna Jankowska**



**Bożena Weber**

Pracuję w naszej szkole już 20 lat. Nie, nie jest to jedyna placówka, w której uczę. Pracuję w wielu szkołach m.in. Społeczna Szkoła Językowa. Uczę fizyki. Jestem z

wykształcenia chemikiem, więc mogłabym również uczyć chemii. Fizyki uczę z przypadku. Lubię czytać książki, głównie kryminały. Również lubię podróżować i zwiedzać, gdy mam wolną chwilę.

W dzieciństwie chciałam zostać psychologiem albo magistrem inżynierii. Jestem nauczycielem z przypadku. To taki powiedzmy gen rodzinny, mój pradziadek był nauczycielem, jak również moje ciotki. I ja też prawdopodobnie byłabym nauczycielem. Pomimo, gdyż jestem na emeryturze dalej uczę tego przedmiotu. Od siebie chciałabym powiedzieć że: Warto uczyć się lub wybierać to co się lubi. Nie podążać za modą lub za pieniędzmi. Spełniać swoje marzenia.



**Tamara Strynowicz**

Pracuję już dość długo. Pełnoletność osiągnęłam już jakiś czas temu ☺ W tej szkole pracuję od momentu podjęcia pracy. Uczę języka polskiego, a wcześniej uczyłam również historii.

W wolnych chwilach, czytam książki, zwłaszcza lubię powieści biograficzne i podróżnicze, słucham muzyki, lubię oglądać programy dotyczące wystroju wnętrz oraz podróżnicze. W dzieciństwie chciałam być ekspedientką w sklepie kosmetycznym (drogerii), potem urzędniczką... myślałam też o zawodzie archeologa.

Czy wybrałabym teraz inną drogę? Muszę się zastanowić... chyba zostałabym przy zawodzie nauczyciela, który podobnie, jak archeolog też wydobywa wiedzę. Kochani uczniowie – nie ulegajcie presji otoczenia, realizujcie swoje pasje i marzenia.



**Ewa Lenzion**

W SP4 w Lęborku pracuję już bardzo długo – około 31 lat. Obecnie zatrudniona jestem tylko w naszej szkole, całą swoją energię i swój czas poświęcam tylko dzieciom. Jestem nauczycielem bibliotekarzem, uczę was miłości do książek, ponadto prowadzę zajęcia z doradztwa zawodowego w klasach 7 i 8. Mogę także uczyć plastyki i techniki. W wolnym

czasie oczywiście czytam książki i słucham audiobooków. Oprócz tego lubię historyczną kaligrafię, malowanie i wszelkie prace ręczne.

Mam dwa koty Wandę i Melę.

W dzieciństwie chciałam zostać bibliotekarką. Kiedy byłam małą dziewczynką zrobiłam sobie w domu swoją bibliotekę i wypożyczałam książki lalkom i misiom. Później mi się to odmieniło i zapragnęłam zostać kosmetyczką, ale niestety poszłam do liceum, w którym nie było biologii, tak więc nie mogłam kontynuować nauki w żadnej szkole i docelowo zostałam bibliotekarką, a nawet nauczycielką.

Gdybym w tej chwili miała decydować o swoim zawodzie skończyłabym prawo i zostałam notariuszem.

A przekazać naszym czytelnikom chciałabym takie motto: inwestujcie w swój rozwój, nie uzależniajcie poczucia swojej wartości od oceny innych i każdego dnia starajcie się być najlepszą wersją samego siebie.





**Małgorzata Wolf**

Jestem nauczycielem – wychowawcą świetlicy. W naszej szkole pracuję od dwudziestu lat. Jest to moja pierwsza szkoła, w której po ukończeniu studiów pedagogicznych podjęłam pracę. Od kilku lat jestem również nauczycielem wspomagającym – wtedy siedzę w ławce z uczniem, który potrzebuje większego wsparcia i dodatkowej opieki. W dzieciństwie chciałam zostać pielęgniarką lub nauczycielką. Razem z siostrą często bawiliśmy się w szkołę. Ponieważ w mojej rodzinie było dużo pedagogów, to zawód nauczyciela nie był mi obcy. W wolnych chwilach zajmuję się wnukami, a mam ich dwoje. Lubię dobry film i książkę oraz codziennie spacerować z psami. Praca z dziećmi to moja najlepsza pasja. Chociaż nie wszyscy są aniołkami, to jednak uśmiech dziecka i miłe słowa przynoszą mi radość każdego dnia.



**Beata  
Tomaszewska - Pirch**

Jestem nauczycielem matematyki. Zaczęłam pracę w naszej szkole będąc jeszcze na 5 roku studiów. Można więc powiedzieć, że pracuję już bardzo dłuuuuuugo. Przez krótki czas uczyłam też tego przedmiotu w LO2 w Lęborku. Uczę matematyki, a w każdej klasie jest ich dość dużo, więc nie ma potrzeby, abym uczyła innego przedmiotu.

Mało jest wolnych chwil w moim codziennym planie. Gdy jednak takie nadejdą, to lubię ten czas poświęcić na wspólne gry, np. w karty z moją rodziną, dobry film

czy też książkę. Ostatnio jednak większość mojego czasu pochłania nasza suczka Delta, która ma dopiero 3 miesiące, więc rozrabia, poznając otaczający ją świat. Ja natomiast usiłuję przyzwyczaić ją do pewnych zasad i wyrobić w niej odpowiednie dla psaków nawyki.

Będąc małą dziewczynką prowadziłam już dziennik lekcyjny, a moimi uczniami na początku były lalki, a później moje koleżanki. Zawsze więc chciałam być nauczycielem, a na wybór przedmiotu nauczania miały ogromny wpływ moje panie od matematyki, najpierw w szkole podstawowej, a później w średniej. Nigdy się nie zastanawiałam nad tym, co mogłabym robić innego. Pewnie dlatego, że kocham to, co robię.

Chciałabym, aby wszyscy uczniowie uczyli się systematycznie, żeby byli przygotowani na każdą lekcję... Pozwoliłoby to wyeliminować, jak mówią to uczniowie, "stres" Czy to tylko marzenie?



**Anna Komorowska**

Pracuję w tej szkole 27 lat. Uczyłam również w Szkole Podstawowej w Maszewku przez 3 lata, a także w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym przez okres trzech lat. Oprócz naszej szkoły uczę również w Szkole Specjalnej „Bezpieczna Przystań II”, gdzie także uczę matematyki. Mogłabym również uczyć informatyki i doradztwa zawodowego. Moje hobby to czytanie książek, oglądanie filmów, rozrywki logiczne, granie w gry planszowe i nie tylko.

W wolnym czasie spaceruję, czytam książki, rozwiązuję łamigłówki. Latem to plaża i podróże.

W dzieciństwie chciałam być panią pracującą w żłobku lub przedszkolanką. Ostatecznie zostałam nauczycielką. Gdybym teraz miała wybierać, to nadal chciałabym wykonywać ten zawód.





**Mariola Wacnik**

W SP 4 pracuję już 33 lata. Jest to jedyna placówka, w której uczę. Jestem nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, zajmuję się nauczaniem dzieci w klasach 1-3. Zdarza się również, że pracuję z maluszkami z grupy zerowej, gdyż skończyłam jednocześnie wych.

przedszkolne. Posiadam też kwalifikacje do nauczania wych. fizycznego i gimnastyki korekcyjnej. W wolnych chwilach lubię czytać książki, rozwiązywać zagadki logiczne, szlifować język angielski, a od wiosny do jesieni lubię pracować w ogródku. Gdy byłam uczennicą klas 1-3 uwielbiałam pisać wierszyki, do pisania których zachęcała mnie moja kochana wychowawczyni. Razem z moją przyjaciółką urządziłyśmy też przedstawienia dla rodziny i sąsiadów. Potem często występowałyśmy wspólnie na apelach w krótkich scenkach kabaretowych, które same wymyślałyśmy. Nie myślałam wtedy o zawodzie nauczyciela. Myślałam jednak, że będę pisarką lub aktorką (jak większość dziewczynek w tym wieku). Gdy skończyłam szkołę średnią kompletnie nie wiedziałam jaki

zawód wybrać. W końcu zdecydowałam, że zostanę nauczycielką. Po tak wielu latach w szkole dochodzę do wniosku, że nie mogłam wybrać lepiej. Praca z dziećmi zmusza do kreatywności i ciągłego rozwoju. I choć zdarzają się sytuacje trudne, to widząc uśmiechy dzieci i efekty swojej prac, gdy po latach spotykam swoich dorosłych już uczniów, stwierdzam, że ten zawód jest dla mnie The Best. Mogę być zarówno pisarką, aktorką i piosenkarką, plastyczką, matematyczką i gimnastyczką. Z tego wynika, że moje marzenia z dzieciństwa się spełniły. Życie niesie wiele możliwości. Tylko od Was zależy, czy z nich skorzystacie. Róbcie to co lubicie, a znajdziecie w sobie pozytywną energię i chęć do działania. Życzę wszystkim czytelnikom dużo optymizmu.



**Jadwiga Nadworska**

SP4 to jedyna placówka, w której pracuję już 33 lata. Uczę historii mogę również prowadzić zajęcia z doradztwa zawodowego, socjoterapii. Ukończyłam również studia zarządzania oświatą - mogę zatem pełnić funkcję kierownicze. Lubie podróżować, zwiedzać, jazdę na rowerze, spotykać się

z przyjaciółmi. Już w szkole podstawowej chciałam zostać nauczycielem i do szkoły średniej szłam już z takim zamiarem. Gdybym dziś planowała swoją przyszłość, mimo wszystko wybrałabym ten zawód, bo to ciekawa, interesująca praca z ludźmi.



**Halina Andryskowska-Dudek**

**Andryskowska-Dudek** - pełne nazwisko, gdyby jeszcze uchował się w tej szkole ktoś, kto mnie nie zna. Bardzo długo tu pracuję - zaczęłam zaraz po studiach w 2000 r., o rany to już 21 lat! Uczyłam też w Szkole Podstawowej nr 5. Miałam też godziny z WOSu - wiedzy o społeczeństwie. Jestem również oligofrenopedagogiem

czyli nauczycielem wspomagającym. Uwielbiam podróże. Cieszę się każdym wyjazdem, zarówno tym dalekim jak i tym bliskim. Lubie czytać i szydełkować, na co niestety brakuje mi czasu. Odpoczywam też kosząc trawę i pracując w ogródku. W dzieciństwie miałam wiele różnych pomysłów na to kim chciałabym zostać w przyszłości. Był etap sprzedawczyni, lekarza, nauczycielki (nawet miałam własnoręcznie zrobiony dziennik z zeszytu), prawniczki, fryzjerki, a nawet kierowcy. Jak widać jeden z tych pomysłów wygrał. Gdybym teraz podejmowała decyzję o zawodzie to zostałabym prawnikiem, który później skończyłby podyplomówkę i uczył historii, bo tak naprawdę bardzo lubię swoją pracę. Już tak się rozgadałam, że chyba wszystko powiedziałam.



**Joanna Kulig**

Pracuję od 20 lat w tej szkole. Wcześniej pracowałam w SP w Leśnicach, Łebieniu i w Liceum Społecznym w Łebie. Uczę języka niemieckiego. Posiadam również kwalifikacje do nauczania j. rosyjskiego. Czytam książki, biografie oraz opowiadania podróżnicze. Lubię też aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu z dala od ludzi. Jako dziecko chciałam być krawcową (teraz nazywa się to projektant mody), a później oceanografem i

instruktorką nurkowania – wyjechałabym np. na Hawaje czy wyspy Kanaryjskie, gdzie uczyłabym ludzi nurkować. Uwielbiam, gdy uczniowie są przygotowani na lekcje (wtedy humor mi dopisuje). Kocham smaczną kawę i słuchać Stinga. **NIE ZNOSZE cwaniactwa!. SZCZEPICIE SIĘ!**



**Ewa Ellwart**

życia w rodzinie. Posiadam jeszcze kwalifikacje do nauczania języka kaszubskiego, jestem oligofrenopedagogiem, a także terapeutom integracji sensorycznej. Uwielbiam zajmowanie się ogrodem. Kocham trawy ozdobne i kwiaty, ale uprawiam też owoce, warzywa i zioła. Robię własne kosmetyki i dekoracje do domu. Jeśli tylko mogę to często spędzam czas na łonie natury, bo bardzo lubię przyrodę. Będąc uczennicą szkoły podstawowej nie miałam jeszcze konkretnych planów na przyszłość, ale podobała mi się praca pielęgniarki, lekarza, dziennikarza, no i wiadomo nauczyciela. Moje ulubione zabawy w dzieciństwie to

zabawa w szkołę i oczywiście robienie zastrzyków lalkom i pluszakom. Nawet początkowo zaczęłam się kształcić w kierunku związanym z medycyną i tak ukończyłam Liceum Medyczne zdobywając dyplom pielęgniarki. Jednak jak widać, los chciał inaczej. Teraz wybrałam jeszcze inaczej – poszłam w kierunku architektury i wzornictwa, ponieważ chciałam zostać projektantką, no i jednocześnie dziennikarką by utrwalać i publikować swoje realizacje. Niestety przyszłości nie da się zmienić, jednak jeśli zechcemy, możemy się z niej wiele nauczyć. Tej umiejętności życzę nam wszystkim.

W SP4 pracuję 20 lat, rozpoczęłam pracę w 2001 r. po ukończeniu studiów z historii. Uczę historii, wiedzy o społeczeństwie i wychowania do



**Lucyna Siedlik**

W naszej szkole pracuję bardzo długo od 1985 roku. Oczywiście pracowałam jeszcze w innych placówkach, ale nie ma o czym mówić. Ważne jest jak tutaj długo pracuję. A gdy szłam na rozmowę o pracę, to nie wiedziałam nawet gdzie szkoła numer 4 się znajduje. Uczę języka polskiego, królewskiego przedmiotu, języka naszego ojczystego. Mam jeszcze dwa inne zawody, ale one są tak jakby nieistotne w tym momencie. Wolne chwile poświęcam na czytanie książek, śpiewanie – dlatego też śpiewam w chórze nauczycielskim. Lubię buszowanie po internecie i szukanie różnych nowinek. W dzieciństwie chciałam zostać,

lista pomysłów była duża, od policjantki przez pilota, a nawet zakonnicy. Polonistą nie marzyłam zostać, ale jak się okazało ten przedmiot był najważniejszy i wydawało mi się, że nie uda mi się w tym odnaleźć. W tej chwili nie zmieniałabym swojego zawodu, bo uwielbiam uczyć dlatego, że nie ma dwóch jednakowych lekcji i dwóch jednakowych uczniów. Każda klasa jest inna, ten sam temat opracowany na dwóch innych lekcjach nigdy nie będzie taki sam. Swoim czytelnikom chciałam powiedzieć, że wszyscy są uprzejmi, są wspaniali i bez szkoły nie byłoby życia.





**Wioletta Szymonik**

Pracuję tu od zawsze, czyli jest to moja pierwsza praca po ukończeniu Studium Nauczycielskiego... to już 23 rok. Na początku byłam nauczycielem klas 1–3 w małej Czwóreczce, gdzie prowadziłam również

gimnastykę korekcyjną. Po ukończeniu kolejnych studiów zostałam nauczycielem plastyki i muzyki (wcześniej to była sztuka). I tak jest do dzisiaj. Jestem też olinofregopedagogiem ☺ wiem, wiem, że uczniów ciekawi, co to za dziwne i długie słowo, wielu z nas ma takie kwalifikacje, dzięki którym możemy pomagać uczniom ze specyficznymi trudnościami w nauce. Oprócz tego jestem opiekunem Samorządu Uczniowskiego, z którym przeprowadzamy wiele szkolnych akcji i prowadzimy sklepik. Wspólnie z uczniami wydajemy gazetkę Czwórka NEWS. Prowadzę także wszystkie możliwe strony szkolne: strona www, dwa Facebooki – szkoły i SU oraz uaktualniam informacje na telebimie. Nie mam dużo wolnego czasu, jeżeli już go znajdę to wykorzystuję na

muzykę, kino teatr. Lubię też podróżować, czytać, ale wciąż brakuje mi czasu. Od zawsze chciałam zostać nauczycielem. Chodziłam tutaj do szkoły i już w drugiej klasie zdecydowałam, że chcę zostać nauczycielką, jak moja wychowawczyni Barbara Nastała. Potem u pani Basi byłam na praktyce, a gdy zaczynałam pracę to pierwszą, swoją klasę przejęłam też po Niej, gdyż wybierała się na emeryturę.

Gdybym teraz miała decydować o swojej przyszłości, zapewne też wybrała bym ten zawód, ponieważ kocham to co robię. Być może mogłabym też być florystką – bo kocham kwiaty i dekoracje lub dekoratorką wnętrz – ponieważ lubię remonty, potrafię wytapetować, czy pomalować ściany ☺  
Pozdrowionka dla wszystkich ☺



**Agnieszka Pietrzyk**

W naszej szkole pracuję 18 lat, jest to jedyna placówka Jestem pedagogiem i terapeutą integracji sensorycznej, prowadzę zajęcia porady w małej 4 w specjalnie dostosowanej do tych zajęć sali. W wolnych chwilach czas spędzam aktywnie: spaceruje z psem, jeżdżę na rowerze. Moje hobby to żeglarstwo, narciarstwo oraz pszczelarstwo. W dzieciństwie chciałam zostać nauczycielką, aktorką. Zostałam pedagogiem. Gdybym w tej chwili miała decydować o swoim zawodzie zostałąbym rolnikiem. „Praca pedagoga to wędrówka podczas której każdy dzień zwiastuje coś nowego”



**Leszek Weber**

Pracuję tu od niemal 20 lat. Rozpocząłem pracę w tej szkole we wrześniu 2002 r. Przedtem uczyłem w Łebie w Szemudzie, pracowałem i pracuję tam dodatkowo. W Szemudzie uczyłem nawet muzyki i matematyki. Uczyłem w ASLO fizyki i przedmiotu typu przyroda – po angielsku, a teraz uczę – wiadomo – angielskiego i chemii. Bardzo lubię jeździć po Polsce i

zwiedzać ciekawe miejsca, w lecie uwielbiam wędkować a jesienią zbierać grzyby. Gitara i śpiew to kolejne hobby, z których jestem w szkole znany. Nie pamiętam swoich planów z tamtych czasów, chemia zawsze była moją pasją i zdobyłem wykształcenie w tym kierunku. Kończąc studia nie wiedziałem jeszcze, że będę uczył w szkole. Za rok będę emerytem i mam nadzieję polubić to zwłaszcza, że chcę nadal pracować w szkole, ale już nie tyle co dotychczas. Że wbrew pozorom, bo bywam krzykliwy i czasem powiem do kogoś coś ostrzej, bardzo lubię swoich uczniów i pracę w szkole. Daje mi to dużo radości, szczególnie, gdy spotykam się z zainteresowaniem i chęcią do współpracy. Współczuję dzisiejszej młodzieży języka, słabej muzyki i wydaje mi się, że czasy przed internetowe były i ciekawsze, bardziej radosne, mimo że w czasach mojej młodości wiele rzeczy wyglądało nieporównywalnie gorzej niż teraz, np. wolność słowa i przekonań.



**Dorota Rybaczek**

Pracuję tu już 32 lata, wcześniej pracowałam w Szkole Podstawowej numer 2 w Grodzisku Wlkp. – 1 rok – po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Poznaniu. Jestem nauczycielem edukacji

wczesnoszkolnej, oraz zrobiłam studia podyplomowe z wychowania fizycznego. Uwielbiam podróże oraz pracę w ogrodzie. Po maturze chciałam być pielęgniarką, ostatecznie jednak wybór padł na zawód nauczyciela. Trudno powiedzieć, czy teraz postąpiłabym tak samo... Nie uważam, że to był zły wybór.

Borykanie się z trudami tego systemu sprawia, że wszyscy jesteśmy zmęczeni, czasami zniechęceni, wręcz bezradni... Istnieją jednak takie dni, kiedy czujemy satysfakcję, radość i zadowolenie... Ta równowaga pozwala mi dalej robić to co robię ☺



**Roman Klasa**

W naszej szkole pracuje od 32 lat. W tym czasie pracowałam również w społecznym Liceum Ogólnokształcącym w Łebie, a obecnie w LO dla dorosłych "Czapłówka Łębork". Uczę tylko geografii i przyrody. Na

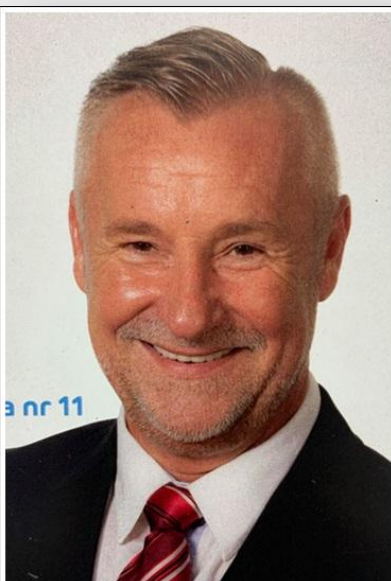
początku kariery zawodowej uczyłem wielu przedmiotów w tym nawet religii w salkach przy kościele św. Jakuba w klasach 0-1. W wolnych chwilach spędzam czas na rowerach, lubię planszówki, podróże. W dzieciństwie chciałem zostać leśniczym albo hodowcą owiec w Australii.

Kochani uczniowie – korzystajcie z możliwości, które oferuje wam świat, jednak pamiętajcie, aby korzystać z nich racjonalnie. Realizujcie swoje marzenia, bo czas szybko płynie, abyście później nie musieli żałować, że "coś już za wami".

Pracuję już 35 lat. Sam nie wiem, kiedy to minęło. To jedyna placówka, w której pracowałam, na początku jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Pełniąc funkcję dyrektora szkoły, którą pełnię od ponad 20 lat, jestem zwolniony z prowadzenia zajęć dydaktycznych. Posiadam różne kwalifikacje do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego oraz przygotowania do życia w rodzinie. Ukończyłem psychologię sportu oraz marketing i zarządzanie. Posiadam uprawnienia trenera I klasy w piłce nożnej oraz licencję UEFA A.

Moje hobby? To muzyka, sport, czy dobry film. Nie mogę też zapomnieć o piłce nożnej – to moje całe życie, pasja, zawód, hobby również. Kiedy dorosłem, moja mama opowiadała mi, że gdy byłem



**Waldemar Walkusz**

mały, a pytała kim chciałbym być w przyszłości, to ponoć odpowiadałem, że dyrektorem. ☺ Dzisiaj wiem, że to nie jest zawód, ale funkcja. Także coś w tym musiało być, że tak się to ułożyło ☺ Kim zostałbym teraz? Dobrym fachowcem ☺ Obojętnie

w jakiej dziedzinie. Chociaż tak naprawdę, to niczego nie żałuję w swoim życiu i nie chciałbym go zmieniać.

Trzeba zawsze wierzyć w siebie, w to co się robi i żyć w zgodzie z samym sobą. Z optymizmem patrzeć w przyszłość i cieszyć się każdym kolejnym dniem!

*Korzystając z okazji chciałbym wszystkim Pracownikom naszej szkoły oraz Nauczycielom i Uczniom złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej. Niech każdemu spełni się wszystko to, o czym marzy. Trzymajcie się!*

*Waldemar Walkusz*